

Filozofia literatury. Filozofia w literaturze

W 10. numerze „Tekstualiów” redakcja i autorzy kwartalnika starają się odpowiedzieć na pytania: czym jest filozofia literatury oraz jak istnieje i w jaki sposób może się przejawiać się w konkretnych przypadkach filozofia w literaturze. Nie tylko definicja tytułowej problematyki: *Filozofia literatury. Filozofia w literaturze*, ale nawet próba precyzyjnego dookreślenia pojęć składających się na te nazwy nastrocza szereg trudności. Konieczne okazuje się bowiem, wyjaśnienie tego, czym są filozofia i literatura oraz w jakie związki mogą wchodzić. Nie mniej istotne staje się pytanie o warunki możliwości zaistnienia tych relacji. Nie udzielono, jak dotąd, w tej materii, odpowiedzi bez wyjątku obowiązujących, niezmiennych i bezdyskusyjnych.

Istota literatury nie wyczerpuje się w stwierdzeniu, że stanowi ona szczególną „praktykę pisania”, rodzaj „języka w języku”, który, z jednej strony, wykorzystuje zasoby języka ogólnego, z drugiej zaś, kreuje własne reguły tworzenia wypowiedzi realizujących między innymi funkcje: estetyczną i poznawczą. Nie ma też prostego i jednoznacznego rozstrzygnięcia kwestii: czym jest filozofia? W zależności od tego, w jakim wariacie występuje, czerpać może wzorce i inspiracje z kanonów literackich, innym razem, jak w przypadku filozofii analitycznej, jej model stanowi nauka.

Niejednoznaczność wspomnianych pojęć sprawia, że jeszcze trudniej sprecyzować, co stanowi istotę filozofii literatury. Niektórzy literaturoznawcy skłonni byli i są, określać tym mianem teorię literatury. Nie oznacza to, że przypisywali oni tej nazwie identyczne znaczenie. Za pierwszy przykład niech posłuży fenomenologiczna koncepcja dzieła literackiego Romana Ingardena, który uznawał filozofię literatury za „naukę pierwszą” i sytuował na szczycie hierarchii różnych odmian wiedzy na tematy literackie. Jako jej podstawowe

zadania „nauki pierwszej” wskazywał: obowiązek ustalenia przedmiotu badań, określenia zasad poprawności procedur stosowanych w procesie poznania, wypracowanie zestawu pojęć umożliwiających analizę i opis tekstów literackich, próba rozstrzygnięcia, czym jest literatura. Również w ujęciu Anny Burzyńskiej oraz Michała Pawła Markowskiego – to przykład drugi – termin filozofia literatury jawi się jako synonim teorii literatury¹. Nie mówią już oni jednak o jednej filozofii, która zmierza do uchwycenia istoty literackości, ale o wielu filozofiach-teoriach i próbują przedstawić historyczny zarys rozwoju poglądów na literaturę².

Nie jest sprawą oczywistą, w jakiej relacji pozostają poszczególne słowa składające się na pojęcie filozofii literatury, skoro przedmioty, do których odsyłają są trudno uchwytne. Czy mamy tu do czynienia z upodrządnieniem języka literatury wobec języka filozofii? A może termin ten trzeba rozumieć jako wyraz przekonania, że literatura za pośrednictwem właściwych sobie środków wyrazu zdolna jest do przekazywania „treści filozoficznych”? Redakcja „Tekstualiów” ma nadzieję, że rozważania publikowane na łamach kwartalnika, staną się dla Czytelników zachętą do namysłu nad tymi złożonymi zagadnieniami.

¹ Zob. A. Burzyńska, M.P. Markowski, *Od autorów* [w:] Idem, *Teorie literatury XX wieku. Podręcznik*, Kraków 2006, s. 9.

² Ibidem, s. 9-10.